

# Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw  
galicyjskiego Sejmu krajowego.

## 9. posiedzenia 4. sesyi 3. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 16. grudnia 1873.

**Treść:** Dalszy ciąg spisu petycyj wniesionych do Sejmu. — Wypadek ściślejszego głosowania na jednego członka komisji budżetowej. — Wybór dwóch członków komisji administracyjnej. — Drugie czytanie przedłożenia rządowego z wnioskiem do ustawy, zawierającej postanowienia na wypadek, że poseł sejmowy ulegnie kondemnacji sądowej lub zostaje pod śledztwem karnem. — Przyjęcie tejże ustawy w trzecim czytaniu. — Odłożenie dla braku dostatecznego kompletu drugiego czytania sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem do ustawy zawierającej dodatek do sejmowej ordynacji wyborczej. {Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o stanie funduszów stanowiących majątek szpitali św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie. — Sprawozdanie Wydziału krajowego o petycjach urzędników tegoż Wydziału pp. Zienkowicza, Iwanickiego i Krzeczковского. — Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zezwolenia na pobór dodatków do podatków gminie miasta Lwowa i gminie Strzyżowa powiatu Rzeszowskiego. — Wniosek p. Spławińskiego w przedmiocie uznania potrzeby poszukiwań górniczych za pomocą głębszych wierceń.

Początek posiedzenia o godzinie 11. min. 25 przed południem.

Posłów obecnych 126.

Przewodniczący J. O. Ks. Leon Sapieha,  
Marszałek krajowy.

Sekretarze: Pp. Jasiński, Wereszczyński  
Serwatowski i Antoniewicz.

Ze strony c. k. Rządu: J. W. Oswald  
Bartmański, Wice-Prezydent c. k. Namiestnictwa,  
i c. k. Radca dworu.

Ks. Marszałek: Ponieważ jest dostateczna liczba pp. posłów zebrana, więc otwieram posiedzenie. P. sekretarz odczyta protokół z ostatniego posiedzenia.

Sekretarz p. Słepkiewicz (czyta protokół ósmego posiedzenia z d. 15. grudnia).

Ks. Marszałek: Czy żąda kto głosu co do protokołu? (nikt) Ponieważ nikt głosu nie żąda, więc protokół przyjęty. Następuje spis petycji.

Sekretarz p. Serwatowski (czyta):

Dalszy ciąg

petycyj po dzień 15. grudnia 1873. r. do Wys. Sejmu krajowego wniesionych.

75. Liebmann Herszko przez posła Erazma Wolańskiego, w sprawie kontraktu zawartego z Wydziałem krajowym o dostawę szutru na drogę krajową Tłuste-Buczacką.

76. Gminy Zalesie, Biała, Drabinianka, Malawa, Pobitno, Słocina i Matysówka, przez Stanisława Atamana naczel. gminy Pobitno na ręce posła Ludwika hr. Wodzickiego o uwolnienie ich od konkurencyj do dróg powiatowych Ujazdowsko-Rzeszowskiej za lata 1864—1867.

77. Kraiński Edmund przez posła Pohoreckiego w sprawie wykupna propinacyi.

78. Neuhauser Franciszek, emerytowany lekarz szpitalu lwowskiego przez posła Hoszarda, prosi o podwyższenie emerytury.

79. Niepołomice gmina przez posła Hoszarda, prosi o zasiłek na budowę szkoły.

80. Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie, przez posła Kamińskiego o subwencję 3,100 złr. dla szkół żeńskich w Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnowie i Jarosławiu.

82. Towarzystwo Proświta, przez posła Kaczałę, o subwencję 3000 złr. na rok 1874.

82. Jamiński Dyonizy, opiekun małoletnich dzieci po ś. p. Julianie Ławrowskim pozostałych przez posła Kaczałę, o wyznaczenie dla tychże odpowiedniego dodatku sierocego.

83. Rozwadów gmina miejska, przez posła Józefa Jasińskiego, o budowę drogi krajowej z Rzeszowa na Sokółów, Nisko do Nadbrzezia.

84. Korzeniów gmina, powiatu pilźnieńskiego, przez posła Rutowskiego, o odpisanie zapomogi z r. 1846.

85. Kolbuszowa, Wydział powiatowy, przez posła Kobylarza, w sprawie przyjmowania i zatwierdzania pisarzy gminnych przez wydziały powiatowe.

86. Tenże Wydział powiatowy, przez posła Kobylarza, o zmianę §. 62 ustawy gminnej, w przedmiocie policyi ogniowej.

87. Tenże Wydział przez posła Kobylarza, o wyjednanie części kwoty z funduszów pożyczki rządowej na cel kasy pożyczkowej powiatowej.

88. Urząd gminny miasta Dobromiła, przez posła Skwarczyńskiego, o przeniesienie siedziby c. k. Starostwa powiatowego z Birczy do Dobromiła.

89. Gminy dawnego powiatu Dobromilskiego, przez posła Skwarczyńskiego, o przeniesienie siedziby c. k. Starostwa powiatowego z Birczy do Dobromiła.

90. Właściciele obszarów dworskich byłego powiatu Dobromilskiego, przez posła Skwarczyńskiego, o przeniesienie siedziby c. k. Starostwa powiatowego z Birczy do Dobromiła lub odpowiednią zmianę terytoryalną tegoż powiatu.

91. Kamiński Aleksander, przez posła Kabata o uwolnienie go od przekroczonego wieku, w celu starania się o posadę przy biurze statystycznym Wydziału krajowego.

P. hr. Badeni: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Badeni ma głos.

P. hr. Badeni: Między petycjami jest także petycja o budowę drogi do Nadbrzezia, która odesłaną została do komisji administracyjnej. Ponieważ w takich przedmiotach kilka już jest podań, odesłanych do komisji drogowej, więc dla jednolitości lepiejby było i tę prośbę odesłać do komisji drogowej.

Ks. Marszałek: Jesi wniosek, aby petycję o budowę drogi do Nadbrzezia odesłać do komisji drogowej. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty.

P. Kaczała: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: P. Kaczała ma głos.

P. Kaczała: Wnoszu, aby proszenie na moju ruku podane, to jest proszenie małoletnich po ś. p. Ławrowskom i proszenie „Proświty“ nie do komisji petycyjnoj, ale wprost do komisji budżetowej były odesłane.

Ks. Marszałek: Jest wniosek odesłania tych dwóch petycyj do komisji budżetowej. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty.

P. Zyblikiewicz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Zyblikiewicz ma głos.

P. Zyblikiewicz; Między odczytanemi nam petycjami zauważyłem jedną o podwyższenie emerytury dla pewnego urzędnika, a następnie petycję o subwencję dla szkoły żeńskiej. Przedmioty te

zwykle bywały traktowane w komisji budżetowej, dla tego i teraz tamby należało je odesłać tem bardziej, że komisja budżetowa, jedynie może wiedzieć o stanie funduszów w takich zwłaszcza sprawach, w których idzie o płacę dla urzędników, bo już etat urzędników jest w tej komisji.

Ks. Marszałek: Komisja petycyjna nie przedkłada nigdy uchwały Wysokiej Izbie, nie naradziwszy się z komisją budżetową, więc nie szkodziłoby wprzód przekazać sprawy te komisji petycyjnej.

P. Zyblikiewicz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Zyblikiewicz ma głos.

P. Zyblikiewicz: Sądzę, aby zwłaszcza takie petycje, które już raz były w komisji budżetowej, odsyłać do niej wprost, a nie dopiero gdy się przeleżały w komisji petycyjnej, bo kto wie, czy przez zwłokę nie byłoby szkody.

Ks. Marszałek: Jest więc wniosek, aby te petycje odesłać wprost do komisji budżetowej. Kto się z nim zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty.

P. ks. Zakliński: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: Ks. Zakliński ma głos.

P. ks. Zakliński: Uchwałenu ustawu, szczoby do komisji, kotoryi tutka sut uchwaleni, wilno buło posłom prychodyty. Odnakże my spotykajemo toju trudniś', szczo nykoły ne możemo znaty, koły jakaja komisya i w kotryj defu maje zasidaty.

Dlatoho wnoszu i proszu biura marszałkoskoho, aby nas zawidomiło, koły i jaka komisya swoje zasidanie derżyty bude, bo musimo ju szukaty a nykoły ne możemo ju znajty i trafyty.

Ks. Marszałek: Było postanowione, że wszyscy posłowie mogą być obecni w komisjach, dotyczących się prawa gminnego, drogowego i prawa o propinacyi. Więc proszę pp. przewodniczących tych komisji, aby zechcieli mnie zawiadamiać, kiedy będą mieli swoje posiedzenia.

P. hr. Badeni: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Badeni ma głos.

P. hr. Badeni: Odpowiednio do tego zarządzenia oświadczam, że komisja drogowa odbędzie posiedzenie dziś o godzinie 4.

P. Kraiński; Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Kraiński ma głos.

P. Kraiński: Na posiedzeniu zeszłego Sejmku dnia 19. listopada 1872 r. powzięta została uchwała, aby petycję komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego w przedmiocie szkoły leśnej uwzględnić i w tym celu Wysoki Sejm

1. polecił Wydziałowi krajowemu poparcie Towarzystwa gospodarczego w usiłowaniach około założenia stałej szkoły leśnictwa i doprowadzenie rokowań z rządem do tego punktu, aby jak najprędzej szkoła leśnictwa urządzoną być mogła.

2. wyznaczył Towarzystwu gospodarczemu galicyjskiemu aż do odwołania 3000 zlr. rocznie na pokrycie kosztów zaprowadzenia kursu leśniczego przy akademii we Lwowie. Otóż podaną została petycja komitetu galicyjskiego Towarzystwa gospodarczego do l. 63, gdzie komitet ten prosi, aby wskutek rokowania z ministerstwem o uznanie szkoły leśnej za zakład krajowy i stale uposażony, Sejm raczył naznać tę szkołę za krajową i stałą. W rokowaniach p. minister oświadczył, że nie będzie w stanie dać ze środków państwowych subwencji na utrzymanie tej szkoły, jednak gdyby szkoła ta uznana była za krajową, zezwała na wypłacenie kwoty 7000 zlr. na pierwsze jej urządzenie. Jest przecież nadzieja, że szkoła mimo to będzie miała subwencję ze środków państwowych, albowiem p. minister obiecał później się postarać.

Komisja administracyjna, której sprawa ta była przez Sejm przekazana, zastanawiała się nad tym przedmiotem i przysłała do przekonania, że istotnie zachodzi potrzeba takiej szkoły w kraju i powzięła tymczasowo uchwałę popierania tej petycji w Sejmie. Aby jednak mógł być postawiony ostateczny wniosek, byłoby bardzo pożądanem, aby ta petycja została odstąpiona komisji edukacyjnej dla przejrzania planu nauk i dla zmodyfikowania go może w niektórych gałęziach, oraz dla oznaczenia prawdopodobnych kosztów, n. p. płacy nauczycieli, docentów, służby i t. d., jednym słowem, aby komisja edukacyjna wydała swoją opinię o tej sprawie.

Nasuwa się tu zresztą i ta kwestya pod rozważenie, czy fundusz krajowy będzie w stanie pokryć wszystkie te koszta, a wtedy dopiero tak uzupełniony wniosek będzie mógł być wprowadzony do Wysokiego Sejmu.

Przeto wnoszę w imieniu komisji administracyjnej, aby przedmiot ten był w poprzód odstąpiony komisji edukacyjnej.

Ks. Marszałek: Kto się zgadza z tym wnioskiem, aby sprawę szkoły leśnej odesłać najpierw do komisji edukacyjnej, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty.

Rezultat wyboru członka do komisji budżetowej jest następujący:

Sprawozdawca p. hr. Łoś (czyta):

Głosujących było 96, 4 kartki unieważnione, pozostaje 92, absolutna większość 47, p. Chrzanowski otrzymał głosów 55.

Ks. Marszałek: Z porządku dziennego mamy najpierw wybór dwóch członków do komisji administracyjnej.

Do skrutynium zapraszam pp. Weissmana, Kuczkowskiego, Hoszarda, Chrapka, Michalskiego, Zaklińskiego, Podlewskiego.

(Po przerwie).

Ks. Marszałek: Zechce Wysoka Izba wysłuchać rezultatu głosowania na dwóch członków komisji administracyjnej.

Sprawozdawca p. Podlewski: Głosujących 93 absolutna większość 47 otrzymali p. Szczepański głosów 52, p. Madejski 51, ci więc są wybrani.

Ks. Marszałek: Przystępujemy do następnego porządku dziennego. Z porządku dziennego przypada: Drugie czytanie sprawozdania komisji prawniczej w przedmiocie przedłożenia rządowego z wnioskiem do ustawy, zawierającej postanowienia na wypadek, że poseł sejmowy ulegnie kondemnacyi sądowej lub zostaje pod śledztwem karnem.

Do uchwalenia tej ustawy jest potrzebna liczba 114 posłów. Pp. sekretarze zechcą więc skonstatować czy jest potrzebna ilość posłów w Izbie, panów zaś upraszam, aby zajęli swe miejsca, by ułatwić pp. sekretarzom przeliczenie (Pp. sekretarze obliczają ilość obecnych posłów). Jest 117 pp. posłów, a zatem jest dostateczna liczba. Sprawozdawca p. Spławiński ma głos.

Sprawozdawca p. Spławiński (z trybuny czyta:

Sprawozdanie komisji prawniczej

w przedmiocie przedłożenia rządowego z wnioskiem do ustawy, zawierającej postanowienia na wypadek, że poseł sejmowy ulegnie kondemnacyi sądowej, lub zostaje pod śledztwem karnem.

Wysoki Sejmie!

Wniosek powyżz rzezony, uchwałą wysokiego Sejmu na posiedzeniu z dnia 29. listopada r. b. powziętą, komisji prawniczej przekazany, był już na zeszłorocznej kadencyi wysokiego Sejmu jako projekt do ustawy uchwalony, nie otrzymał jednakoż najwyższej sankcyi li z powodu, że nie były należycie udowodnione warunki przepisane w §. 38 statutu krajowego co do kompletu posłów, potrzebego do powzięcia uchwał na wnioski dotyczące zmian statutu krajowego.

Komisya prawnicza uznając w tym wniosku odpowiednie uzupełnienie ustawy z 3. października 1861. r. Nr. 98 D. p. p., poleca przyjęcie onego w niezmienionej treści przedłożenia rządowego i przeto wnosi:

„Wysoki Sejm raczy załączony projekt do ustawy uchwalić.“

#### U s t a w a

z dnia dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zawierająca postanowienia na wypadek, że poseł sejmowy ulegnie kondemnacyi sądowej, lub zostaje pod śledztwem sądowem,

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje:

#### §. 1.

Poseł sejmowy, który za czyn karygodny ulegnie kodemnacyi pociągającej za sobą według ustaw utratę prawa wyboru i obieralności do Sejmu, traci tem samem i prawo uczestniczenia w Sejmie.

Podczas śledztwa karnego nie może on wykonywać funkcyi członka sejmowego, jeżeli Sejm w myśl ustawy z dnia 3. października 1861. r. Dz. p. p. N, 98 nie zażąda odroczenia śledztwa i zdjęcia aresztu, jeśli takowy zarządzonym został.

#### §. 2.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

§. 3.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

Ks. Marszałek: Rozprawa ogólna otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa ogólna zamknięta. Przystąpimy teraz do rozprawy specjalnej

Sprawozdawca p. Spławieński (czyta):

§. 1. Poseł sejmowy, który za czyn karygodny ulegnie kondemnacie pociągającej za sobą według ustaw utratę prawa wyboru i obieralności do Sejmu, traci tem samem i prawo uczestniczenia w Sejmie.

Podczas śledztwa karnego nie może on wykonywać funkcji członka sejmowego, jeżeli Sejm w myśl ustawy z dnia 3. października 1861 r. Dz. p. p. N. 98 nie zażąda odroczenia śledztwa i zdjęcia aresztu, jeśli takowy zarządzonym został.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu co do tego paragrafu? (Nikt). Gdy nikt głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Kto się z tym paragrafem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość).

Komisarz rządowy: Proszę ks. Marszałka o skonstatowanie, czy jest  $\frac{2}{3}$  głosów za przyjęciem tego paragrafu.

Ks. Marszałek: Poddam jeszcze raz pod głosowanie Wysokiej Izbie. Kto jest za przyjęciem tego paragrafu, zechce wstać. (Wszyscy z wyjątkiem jednego). Jest tylko jeden głos przeciwny, zatem paragraf ten przyjęty. Następuje §. 2.

Sprawozdawca P. Spławieński (czyta):

§. 2. Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu co do tego paragrafu? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego paragrafu, zechce wstać. (Wszyscy z wyjątkiem dwóch). Są tylko dwa głosy przeciwny, zatem paragraf ten jest przyjęty.

Sprawozdawca P. Spławieński (czyta):

§. 3. Wykonanie niniejszej ustawy polecam Memu Ministrowi spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu co do tego paragrafu? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego paragrafu, zechce wstać. (Wszyscy z wyjątkiem jednego). Jest jednomyślnie, z wyjątkiem jednego głosu przyjęty.

Sprawozdawca P. Spławieński (czyta):

Ustawa z dnia dla królestwa Galicyi i Lodomeryi, z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zawierająca postanowienia na wypadek, że poseł sejmowy ulegnie kondemnacie sądowej, lub zostaje pod śledztwem karnem.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co następuje.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto się zgadza z tym tytułem zechce wstać. (Wszyscy). Jest jednogłośnie przyjęty.

Sprawozdawca p. Spławieński: Wnoszę by przystąpić zaraz do trzeciego czytania bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Jest przyjęty. Kto jest za przyjęciem tej ustawy w trzecim czytaniu, zechce rękę podnieść. (Wszyscy). Jest przyjętą jednogłośnie (jak alegat 4).

Przystępujemy do drugiego punktu porządku dziennego to jest drugie czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z wnioskiem do ustawy zawierającej dodatek do sejmowej ordynacyi wyborczej. Sprawozdawcą jest p. Smolka. (Pewna liczba posłów opuszcza salę).

Dla braku odpowiedniej liczby posłów punkt ten nie może dziś przyjść na porządek dzienny.

Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o stanie funduszów stanowiących majątek szpitali św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie. Sprawozdawcą jest p. Haller.

Sprawozdawca p. Haller (z trybuny): W sprawozdaniu tem zaszyły pomyłki drukarskie co do cyfr umieszczonych na końcu, zechcą więc sobie panowie poprawić takowe według alegatu trzeciego, a mianowicie:

a) według ilości dni leczenia

dla oddziału chorych	258.335	złr.	72	cnt.	w.	a.
" " położnic	26.953	"	69	"	"	"
" " podrzutek	63.328	"	33	"	"	"

b) według kosztów utrzymania

dla oddziału chorych	258.994	złr.	33	cnt.	w.	a.
" " położnic	38.226	"	64	"	"	"
" " podrzutek	51.346	"	66	"	"	"

c) w przecięciu z obu podziałów

dla oddziału chorych	265.797	złr.	30	cnt.	w.	a.
" " położnic	33.514	"	47 $\frac{1}{2}$	"	"	"
" " podrzutek	58.918	"	12	"	"	"

P. Dunajewski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Dunajewski ma głos.

P. Dunajewski: Wnoszę, ażeby p. sprawozdawcę uwolnić od czytania.

Ks. Marszałek: Kto się zgadza z wnioskiem aby p. sprawozdawcę uwolnić od czytania, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Sprawozdawca p. Haller: Wnoszę, aby sprawa ta odesłana została do komisji administracyjnej.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby sprawa ta odesłana była do komisji administracyjnej, kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty.

Z porządku dziennego następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o petycjach. Sprawozdawca p. Pietruski ma głos.

Sprawozdawca p. Pietruski: Wysoki Sejm nieraz objawił życzenie, ażeby petycje weszły od urzędników do Wysokiego Sejmu przez Wydział krajowy były przedstawiane, otóż Wydział krajowy ma zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi 3 takie petycje.

Pierwsza jest pana Tytusa Zienkowicza o wyjednanie mu u Wysokiego Sejmu veniae studiorum. Pan Tytus Zienkowicz po ukończeniu wyższego gimnazjum gubernialnego w Radomiu, w królestwie Polskiem, i otrzymaniu patentu dojrzałości, wstąpił w r. 1853 do służby ministeryalnej w Komisji rządowej spraw wewnętrznych i duchownych w Warszawie, gdzie urzędował bez przerwy do roku 1863 przez lat 10, pełniąc ostatecznie obowiązki sekretarza Wydziału przemysłu i kunsztów. Równocześnie uczęszczał jako wolny słuchacz do szkoły głównej na wydział prawniczy.

Od r. 1864 do 1870 był starszym urzędnikiem rachunkowym przy administracji kolei Lyońskiej w Paryżu. Miejsce to opuścił dobrowolnie w celu stałego osiedlenia się w Galicyi.

Od 15. marca 1871. r. pracuje u nas pobierając wynagrodzenie dzienne. Początkowo załatwiał rachunki w szpitalu; przez dłuższy czas potem prowadził bruliony kasowe, oraz raporta miesięczne, następnie mianowany referentem funduszków gminnych dla spraw serwitutowych i podatków krajowych. W maju 1872. roku przeznaczony został do prac w departamencie IV. t. j. drogowym, ma sobie powierzony ogólny referat myt krajowych, a oprócz tego w miarę potrzeby używany jest do do innych referatów. Ma więc 19-letnią praktykę w zawodzie administracyjnym, z których 12 lat przypada na pracę conceptową a reszta na rachunkową.

Z tych tedy powodów uprasza, ażeby Wysoki Sejm raczył uchwalić, ażeby on, nie mając tutejszych szkół prawniczych, mógł się starać o posadę conceptową przy Wydziale krajowym

Ponieważ już dłuższy czas pracuje w Wydziale krajowym, więc referent dla spraw drogowych daje mu następujące świadectwo:

„Niniejszem poświadczam, że p. Tytus Zienkowicz pełniąc w departamencie IV. Wydziału krajowego obowiązki conceptowego pomocnika od dnia 10. maja 1872 wyszczególniał się zawsze w pracach swych jędrnym i szybkim pojęciem rzeczy, płynnym i dokładnym conceptem, niezwykłą pilnością, sumiennem czuwaniem nad dobrem funduszu krajowego i takie okazał uzdolnienie, iż poparłszy ze skutkiem prośbę jego u Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy z pewnością uzyska znakomitą siłę roboczą.“

Wydział krajowy sam na posiedzeniu swoim miał okazję przekonać się o wytrawności tego urzędującego.

Z tych wszystkich więc przyczyn i głównie dla tego, że p. Zienkowicz myśli starać się o posadę conceptową w Wydziale krajowym, do której nie mieliśmy dotąd kompetentnego kandydata.

Wydział krajowy wnosi: Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm przyznaje p. Tytusowi Zienkowiczowi uwolnienie od studyów prawniczych wymaganych ustanową służby krajowej do ubiegania się

o posady urzędników conceptowych Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Czy żąda kto głosu? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty..

Sprawozdawca p. Pietruski: Druga prośba jest p. Karola Iwanickiego, urzędnika rachunkowego o zaliczenie mu całorocznej pensyi w kwocie 900 złr. w. a.

Ostatnie 9 lat życia tego urzędnika jest szeregiem ciągłych nieszczęść w jego famili i tak:

Najprzód w r. 1864 umarła mu pierwsza żona po 14 miesięcznych obłożnych cierpieniach. W r. 1867 umarł mu syn Władysław, jakoteż siostra jego żony przy nim zostająca. W r. 1866 ciężko słabował na prawą rękę przez dwa miesiące z powodu przypadkowego poparzenia się od przyśniętej lampy z gorejącą naftą. W r. 1867 chorował bardzo niebezpiecznie na karbunkul w lewej nodze, zaś troje jego dzieci na ospę wietrzną a jeden syn na zapalenie płuc. W r. 1868 chorowało mu na raz czworo dzieci na ospę naturalną, później syn Włodzimierz na anginę; dalej syn Henryk na wrzody skrofuliczne, druga żona na różę w twarzy, a on sam na egipskie zapalenie 6cz leczyć się musiał w ciemnym pokoju przez kilka tygodni, co stwierdził Dr. Mossing.

W r. 1869 chorował on znowu ciężko na zapalenie wątroby. W tym samym roku ociemniał mu syn Włodzimierz w skutek wrzodów na źrenicach obu 6cz, a petent jeszcze później przebył słabość w skutek przeziębienia się, przez co zmuszonym był udać się na kuracyę żętyczną przez 2 miesiące.

W r. 1870 chorowało mu dwóch synów na tyfus przez 5 tygodni tudzież żona przez 4 miesiące na sparaliżowanie rąk i nóg z powodu wilgotnego pomieszkania. W tym samym roku petent udawał się z swoim ciemnym synem do Wiednia do okulisty Dr. Stellwaga.

W r. 1871 petent chorował powtórnie na wątrobę także żona jego śmiertelnie była chorą z powodu wycieńczenia sił, tak dalece, iż przyjmowała ostatnie pomnażanie, przytem czworo dzieci naraz mu zachorowało na szkarlatynę, później zaś dwoje na anginę.

W r. 1872 petent ponownie chorował na oczy, tudzież syn jego Karol, dłuższy czas i to bez nadziei życia na zapalenie płuc, a żona jego w tym samym roku leżała przez kilka miesięcy chora na kurcze żołądkowe; nareszcie w r. 1873 chorowała córka jego na zapalenie kiszek a obecnie jeszcze leży chora żona jego na raku żołądkowego.

Taki szereg nieszczęść spowodował proszącego że tamtego roku udał się do Wysokiej ażeby mu Wydział krajowy zaliczył zaliczkę całorocznej pensyi mającej się opłacić w 48 miesięcznych ratach, za złożeniem policy assekuracyjnej dla zabezpieczenia zwrotu na przypadek gdyby umarł. Komisya petycyjna wtenczas przedłożyła tę rzecz Wysokiemu Sejmowi i był wniosek p. Rydzowskiego, ażeby tę sprawę oddać Wydziałowi krajowemu do załatwienia po myśli petenta; Wydział krajowy związany instrukcyą nie mógł sam załatwić petycyi w takiej rozciągłości jakiej żąda petent, bo Wydziałowi krajowemu wolno według ustaw krajowych urzędnikowi dotkniętemu nieszczęściem tylko czwartą część jego rocznej płacy zaliczyć. Po dłuższych rozprawach gdzie nawet sprawozdawca wyraził swoje ubolewanie nad tem, że ta rzecz nie dała się załatwić na ostatniej sesyi sejmowej, przeszedł Sejm nad tym przedmiotem do porządku dziennego. Udał się potem p. Iwanicki do Wydziału krajowego o pomoc. Daliśmy mu zapomogę bezzwrotną w kwocie 200 złr. Obecnie ponawia prośbę swoją i dlatego Wydział krajowy wnosi, Wysoki Sejm raczy uchwalić.

„Sejm krajowy upoważnia Wydział krajowy do udzielenia p. Karolowi Iwanickiemu, adjunktowi urzędu rachunkowego Wydziału krajowego całorocznej zaliczki na jego pensyą w sumie 900 złr. zwrotną w 48 miesięcznych po sobie następujących ratach, z których pierwsza przypada dnia 1. lutego 1874, za ściągnięciem z tej zaliczki kwoty 135 złr. winnej z dawniejszej zaliczki. Będzie oraz obowiązkiem p. Karola Iwanickiego wykazywać się w Wydziale krajowym kwitami, iż zaliczki do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie regularnie uiszcza“. Złożył on bowiem policy asekuracyjną więc w razie, gdyby przed 4 latami umarł, fundusz krajowy odbierze resztę swej należności z przypadającego mu 1000 złr.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Więc kto jest za przyjęciem tego wniosku, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

P. Pietruski: Trzecia petycja jest Władysława Krzeczковского, kancelisty 2. klasy o udzielenie całorocznej zaliczki w kwocie 700 złr. Urzędnik ten, który należy do celujących urzędników manipulacyjnych, był dawniej dyurnistą w Wydziale krajowym. Od r. 1869 pobierał 1 złr. jako dzienne wynagrodzenie. Z tego utrzymywał żonę, ojca starego i brata. Później ojciec po ciężkiej chorobie i operacji dokonał życia. Pozostała mu żona i brat. Naturalnie, że popadł w długi i nie mógł się już podźwignąć, chociaż został potem kancelistą. Ze względu, iż na zaliczeniu całorocznej zaliczki fundusz kraj. żadnej nie może ponieść straty, i że urzędnik ten, należy do celujących i bardzo jest zasłużony, bo gdzie go się użyje, wszędzie jak najlepiej odpowiada swemu zadaniu Wydział kraj. wnosi Wysoki Sejm raczy uchwalić.

Sejm krajowy upoważnia Wydział krajowy do udzielenia p. Władysławowi Krzeczkowskiemu, kanceliście 2. klasy przy Wydziale krajowym, całorocznej zaliczki na jego pensję w sumie 700 złr. zwrotną w 48 miesięcznych po sobie następujących ratach, z których pierwsza przypadnie dnia 1. lutego 1874, za ściągnięciem z tej zaliczki kwoty 87 złr. 50 ct. winnej z dawniejszej zaliczki, i za złożeniem policy asekuracyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na wypłacenie okazicielowi sumy 700 złr., jeżeliby p. Krzeczowski umarł przed 31. stycznia 1878. Będzie oraz obowiązkiem p. Władysława Krzeczковского wykazywać się w Wydziale krajowym kwitami, iż zaliczki do rzeczonoego Towarzystwa regularnie uiszcza.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tego wniosku, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest przyjęty.

Przystępujemy teraz do ostatniego punktu porządku dziennego tj. do sprawozdania Wydziału krajowego o zezwolenie na pobór dodatków do podatków. Sprawozdawca p. Skwarczyński ma głos.

Sprawozdawca p. Skwarczyński (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego o prośbie reprezentacji gminy król. stoł. miasta Lwowa o zezwolenie na podwyższenie dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od wina.

#### Wysoki Sejmie!

Na mocy uchwały Rady miejskiej, zapadłej dwukrotnie na posiedzeniu z dnia 13. i 27. listopada b. r. i ogłoszonej należycie w obrębie gminy, wnosi Magistrat król. stoł. miasta Lwowa prośbę o zezwolenie w drodze ustawodawczej na podwyższenie dodatku do podatku konsumcyjnego od wina do 100%, czyli po 1 złr. 80 ct. od jednego wiadra niższo-austryackiego.

Na poparcie tej prośby, przytacza Magistrat miasta Lwowa, że stan majątkowy gminy, jest w ogólności niepomyślny, a dochody zwyczajne nie wystarczają na pokrycie wydatków niezbędnych.

Niedobór bieżący na rok 1874, pomimo ścisłego ograniczenia zwyczajnych potrzeb gminy obliczony został w sumie przeszło 300.000 złr., projektowane przy budżecie środki pokrycia, mimo ich uciążliwości dla ludności, pokrywają zaledwie  $\frac{2}{3}$  niedoboru, pozostaje przeto zupełnie niepokryty niedobór nad 100.000 złr.

Reprezentacja miejska zastanawiając się nad źródłami dochodów oświadczyła się między innymi także za podniesieniem dodatków gminnych do podatków konsumcyjnych, przeważnie z tego względu że opłaty pośrednio dla ogółu nie są tak uciążliwe jak inne podatki, a słuszny ich rozkład na kontrjbuentów łatwiejszy i zarząd poporowy tańszy, dogodniejszy.

Ponieważ przy smutnych stosunkach materialnych przeważnej części miasta Lwowa, niemożliwe jest podniesienie dodatków od artykułów codziennej potrzeby, gdyż to trafiłoby dotkliwie biedniejszą klasę mieszkańców, zaś podniesienie dodatku od artykułów zbytku, byłoby niewłaściwe, ponieważ takowe tylko w małej ilości do miasta wchodzi i opłata dzisiejsza od nich dochodzi już do połowy wartości przedmiotu, przeto reprezentacja miejska zgodziła się na podniesienie dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od wina, jako od artykułu zbytkowego, który dziś stosunkowo najniższą opłatę ponosi.

Według zdania reprezentacji miejskiej, może wino bezsprzecznie ponieść tę wyższą opłatę bez żadnego przeciążenia konsumcyi i bez naruszenia obrotu handlowego.

Spodziewane pomnożenie dochodu w skutek tego podwyższenia oblicza gmina na 3500 złr. iez ten jakkolwiek nieznaczny dochód, ma przy dzisiej-



szych stosunkach gminy tem większe znaczenie, ileże w gospodarce domowej nie dadzą się zaprowadzić żadne oszczędności, a tak trudno o nowe nie zbył dotkliwe źródła dochodu.

Ponieważ te tutaj w krótkości przedstawione stosunki gminy Lwowa, prośbę reprezentacji tego miasta usprawiedliwiają, przeto Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy przychylić się do tej prośby i uchwalić załączoną ustawę.

We Lwowie dnia 12. grudnia 1873 r.

#### Ustawa

z dnia . . . obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zezwalająca gminie król. stoł. miasta Lwowa na pobór dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od wina.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, rozporządzam, co następuje:

Gminie król. stoł. miasta Lwowa, pozwala się pobierać na pokrycie wydatków gminnych, dodatek do podatku konsumcyjnego od wina w wysokości Sto (100) % czyli po 1 zhr. 80 ct. (jeden zhr. ośmdziesiąt centów) od jednego wiadra niższo-austryackiego.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Ponieważ jest tylko jeden artykuł, więc przystąpimy zaraz do głosowania. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

S p r a w o z d a w c a p. S k w a r c z y ń s k i (czyta):

#### Sprawozdanie

Wydziału krajowego o prośbie gminy Strzyżowa powiatu rzeszowskiego o zezwolenie na pobór opłaty od słodzonych napojów spirytusowych wprowadzanych w obręb tego miasta.

Wysoki Sejmie!

Ustawą z dnia 9. stycznia 1873 (Dz. ust. i rozp. kraj. z 1873. Część, II. Nr. 7) otrzymała gmina miasta Strzyżowa zezwolenie pobierać w r. 1873. dodatek gminny od słodzonych napojów spirytusowych wprowadzanych w obręb miasta tego

w wysokości 24 centów od miary niższo-austryackiej. Obecnie zanosi zwierzchność gminna na mocy uchwały Rady gminnej prośbę o zezwolenie na pobór tejsze samej opłaty i w r. 1874.

Zważywszy,

że stosunki gminy Strzyżowa nie zmieniły się w niczem w bieżącym roku, przeciwnie nawet wydatki zwiększają się w skutek zobowiązania się gminy do przeistoczenia terażniejszej 3 klasowej szkoły na 4 klasową, z 4 nauczycielami;

zważywszy,

że budżet gminy Strzyżowa na rok 1874, ograniczony w wydatkach do niezbędnych potrzeb okazuje stosunkowo znaczny niedobór mimo umieszczenia w rubryce dochodów opłat od napojów spirytusowych,

zważywszy nakoniec,

że i Rada powiatowa rozpatrując tę sprawę na posiedzeniu z d. 7. listopada br. żądanie gminy za usprawiedliwione uważa.

Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy przychylić się do prośby gminy i uchwalić załączoną ustawę.

We Lwowie, dnia 12. grudnia 1873.

#### Ustawa

z dnia . . . o pozwoleniu gminie miasta Strzyżowa, powiatu rzeszowskiego na pobór opłaty od słodzonych napojów spirytusowych wprowadzanych w obręb tego miasta.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Megó Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem krakowskiem, rozporządzam, co następuje:

Gminie miasta Strzyżowa powiatu rzeszowskiego pozwala się pobierać w r. 1874, na pokrycie jej wydatków gminnych opłatę gminną od słodzonych napojów spirytusowych wprowadzanych w obręb tego miasta po dwadzieścia i cztery (24) centów od miary niższo-austryackiej.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem tej ustawy, zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawa jest przyjęta.

S p r a w o z d a w c a p. S k w a r c z y ń s k i: Proszę o przyjęcie tych dwóch ustaw w trzecim czytaniu bez czytania.

Ks. Marszałek: Kto jest za przystąpieniem do trzeciego czytania bez czytania zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek jest przyjęty.

Więc kto jest za przyjęciem tych dwóch ustaw w trzecim czytaniu zechce rękę podnieść. (Większość). Ustawy są przyjęte w trzecim czytaniu.

Na tem wyczerpany został porządek dzienny.

Jest jeszcze wniosek do odczytania.

Sekretarz p. Serwatowski (czyta):

Wysoki Sejmie!

Jak ogólnie wiadomo, służy przemysł górniczy za podstawę wszelkim innym przemysłom.

W przemyśle górniczym najważniejszą rolę odgrywają kamienne węgle.

U nas znachodzono dotąd tylko na zachodnim krańcu Galicyi w Jaworznie i okolicy pokłady starych kamiennych węgli, ale dla zbadania, czy formacja węgli kamiennych na wschód ku Galicyi się nie ciągnie, nie jeszcze dotychczas nie zrobiono, chociaż geologiczne oznaki wskazują, że formacja tak ważna, którą w Prusiech na północnym zachodzie coraz więcej wierceniem odkrywają i na naszą stronę dalej się jeszcze pociągnie, jak dotąd rozpoznana została. Nawet znakomitości w geologii są tego zdania, że u nas w głębi może się znaleźć formacja kamiennych węgli.

Ale nie tylko w zachodniej, ale także i w wschodniej części kraju są wszelkie oznaki geologiczne, według których można prawdopodobnie przypuścić, że i tu, a zapewne przez całą Galicyę może się w głębi znachodzić formacja starych węgli. W dorzeczu rzeki Serat i Strypa wychodzą sylurskie i dewońskie warstwy, a przy ujściu Złotej Lipy do Dniestru znachodzi się brudny dolamityczny wapień, który zapewne już do starej formacji węgli należy. Odtąd aż do samego Krakowa wychodzi na powierzchnię w całej Galicyi tylko kredowa i trzeciorzędna formacja. Tylko wierceniem głębokiem można się przekonać, czy formacja czarnych węgli pod wymienionemi młodszemi formacyami się nie ciągnie. Prawdopodobieństwo jest tem pewniejsze, że w Rosyi nad warstwami dewonicznemi rozległa formacja kamiennych węgli się rozpościera, która bezpośrednio tak samo kredowemi, a miejscami i trzeciorzędnymi warstwami pokrytą jest. W Czechach i Styryi rząd austriacki w r. 1847, 1848

i t. d. na koszt państwowe przy daleko mniej pewnych odznakach geologicznych, jak się u nas znajdują, rozpoczął robotę wiercenia i przez odkrycie pokładów rozległych węgli, dał podstawę dzisiejszej ogromnej przemysłowości tych krajów. W Galicyi się jeszcze nie dla rozwinięcia górnictwa nie stało. O ile wiadomo, rząd nie powinienby być nie przychylny głębokim wierceniom w Galicyi na koszt państwa jeżeliby w Sejmie tę sprawę poparto. Z uwagi przeto że u nas są oznaki geologiczne, z których wnioskować można, że formacja kamiennych węgli w większej głębokości znachodzić się może, że osobliwie w wschodniej Galicyi nie odkryto dotąd dostatecznej ilości kopalnego, palnego materiału, że bez dostatecznych pokładów węgli nie może się żaden przemysł rozwinąć, że w Galicyi dla rozwinięcia przemysłu górniczego dotąd nie jeszcze nie uczyniono, że wszystkimi siłami powinniśmy się starać w każdej gałęzi przemysłu już dla podniesienia rolnictwa w Galicyi rozwinąć, że przez ruch górniczy i ruch na kolejach się ożywi, a zatem gwarancya państwowa tejże się zmniejszy. Stawiam zatem

#### Wniosek

Wysoki Sejm raczy uchwalić rezolucyę treści następującej:

1) Sejm uznaje potrzebę głębokich wierceń w Galicyi;

2) Sejm wzywa c. k. rząd, ażeby polecił znawcom bliżej zbadać stosunki geologiczne w Galicyi z górniczego stanowiska i w odpowiednich miejscach na koszt państwa, jak się to w Czechach i Styryi stało, głębokie wiercenia przeprowadzić.

Splawinski, wnioskodawca,  
Kamiński, Garbaczyński, W. Konopka, Baum, Tetmajer, Tyszkowski, Wesółowski, Apolinary Jaworski, Dr. Hoszard, A. Łoś, Dr. Rutowski, Dąbrowski, Bartoszewski, M. Popiel.

Ks. Marszałek: Wniosek ten jest dostatecznie poparty, więc postąpi się z nim wedle regulaminu.

P. sekretarz odczyta porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia, które się rozpocznie o godz. 11.

Sekretarz p. Serwatowski (czyta):

Porządek dzienny 10-tego posiedzenia 4-tej sesyi III. periodyu sejmowego, które się odbę-

dzie 17. grudnia 1873 r. o godzinie 11-tej przed południem.

1. Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego o urzędzeniu służby zdrowia w gminach.

2. Drugie czytanie sprawozdania w sprawie utworzenia biura statystycznego przy Wydziale krajowym. Sprawozdawca p. Paszkowski.

3. Pierwsze czytanie wniosku posła ks. Jerzego Czartoryskiego zawierającego zastrzeżenie przeciw

sposobowi, w jaki wybory bezpośrednie do Rady państwa w naszym kraju zaprowadzone zostały.

4. Pierwsze czytanie wniosku p. Szczepańskiego o zaprowadzenie przymusu asekuracyjnego.

Ks. Marszałek: Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godz. 12. min. 45.



## U s t a w a

z dnia dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel-  
kiem księstwem Krakowskiem, zawierająca postanowienia na wy-  
padek, że poseł sejmowy ulegnie kondemnacie sądowej lub  
zostaje pod śledztwem sądowym.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Kró-  
lestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem  
Księstwem Krakowskiem, rozporządzam co  
następuje:

### §. 1.

Posel sejmowy, który za czyn karygodny-  
ulegnie kondemnacie pociągającej za sobą według  
ustaw utratę prawa wyboru i obieralności do Sejmu,  
traci tem samem i prawo uczestniczenia w Sejmie.

Podczas śledztwa karnego nie może on wy-  
konywać funkcyi członka sejmowego, jeżeli Sejm  
w myśl ustawy z dnia 3go października 1861 r.  
Dz. p. p. Nr. 98 nie zażąda odroczenia śledztwa  
i zdjęcia aresztu, jeśli takowy zarządzonym został.

### §. 2.

Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem  
ogłoszenia.

### §. 3.

Wykonanie niniejszej ustawy polecam memu  
ministrowi spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

---

... ..  
... ..

...

... ..  
... ..

...

... ..  
... ..  
... ..

... ..  
... ..  
... ..

...

... ..  
... ..  
... ..

... ..

... ..  
... ..  
... ..

... ..